

Adam W. POL*

INFORMACJA O KATALOGU GÓRNICZYCH ZABYTKÓW GIERCZYŃSKICH

Przedstawiono historię oraz obecny stan zachowania zespołu znalezisk – zabytków dawnej techniki górniczej, odkrytych w roku 1957 podczas prac poszukiwawczo-rozpoznawczych w szybie na terenie dawnej kopalni w Gierczynie.

Niniejszy tekst powstał w roku 1994 w zabrzańskim Muzeum Górnictwa Węglowego, w oparciu o wykonanie opisu i inwentaryzacyjno-dokumentacyjne opracowanie artefaktów gierczyńskich (prace przeprowadzone z inicjatywy M. Żywirskiej i K. Barszczewskiej). Rezultatem tych prac było wcześniej przedstawienie *Katalogu zabytków gierczyńskich* (wyd. I – 1993, wyd. rozszerzone – 1999).

1. Historia zbioru gierczyńskiego

Artykuł niniejszy, poza funkcją określoną tytułem, ma charakter rekonensansowo-analityczny, z zakresu tzw. archeologii przemysłowej (ochrony zabytków techniki), stanowiąc jednocześnie jedno z ogniw poznawczych wewnętrznej, czy też właściwej historii techniki (Majewski, 1976; Jaros, 1976a, Wiślicki, 1979) i badania dziejów rzeczy materialnych artefaktów, jako w pełni wartościowych i obiektywnych źródeł historycznych. Z tych też względów adresowany jest do wąskiego grona badaczy, muzealników i być może kolekcjonerów.

Zbiory Muzeum Górnictwa Węglowego (MGW) w Zabrze (Niemierowski, 1981) posiadają unikalny w swoim rodzaju zasób oryginalnych i częściowo odrestaurowanych eksponatów, dotyczących dawnej techniki górniczej a znalezionych w Gierczynie na Dolnym Śląsku. Stanowiąc źródłową, niezastąpioną substancję badawczą, wykazującą preponderancję nad źródłami pisanymi, w których żaden opis wytworu pracy ludzkiej nie może mieć takiej siły poznawczej co sam wytwór – zbiór ten bezsprzecznie wzbogaca światowe dziedzictwo cywilizacji przemysłowej. Polepszając poziom znajomości wytworów tej cywilizacji pomaga dostrzec kierunki, którymi zmierzała i do których zmierza.

* 44-100 Gliwice, pl. Inwalidów 7/5.

Choć w specjalistycznych publikacjach niemieckich pojawiały się sygnały na temat fragmentu urządzenia odwadniającego (Matschoss, 1909), to jednak ocalenie, zabezpieczenie oraz pierwsza próba jego opisanie pozostaną zasługą Marii Żywirskiej, kierowniczki Związkowego Muzeum Górniczego (ZMG) w Sosnowcu (Żywirska, 1957, 1958; Pol, 1993), którego quasi-kontynuacją jest funkcjonujące od 1979 r., pod zarządem Krystyny Barszczewskiej zabrzańskie MGW. Godnym podkreślenia wydaje się też fakt, iż – mimo nikłego raczej stopnia powszechności i prawdopodobieństwa przetrwania takich zabytków (jako wyjątkowe należy uznać znaleziska takie jak z kwietnia 1994, gdy w KWK „Katowice”, podczas robót przygotowawczych na poz. 300, w starych zrobach sprzed 1902 r., natrafiono na szczątki dołowego kołowrotu kopalnianego konstrukcji drewniano-stalowej, wykonanego rzemieślniczo) – udało się jak dotąd uchronić te bezpośrednie ślady dawnej techniki dla następnych pokoleń. Trzeba jeszcze też zaznaczyć, że mimo wyznaczonego tytułami przez Żywirską i jej polemistę (Kwaśny, 1958) zakresu znaleziska przekracza ono zakreślony przez nich obszar zastosowania technicznego i ramy chronologiczne.

Celowym jest, jak się może okazać, prześledzenie danych historycznych oraz kolei losów znaleziska, pozwalając zainteresowanym na lepsze wprowadzenie tematyczne. Znalezisko pochodzi z reliktoowego górnictwa kruszcowego w południowo-zachodnim krańcu Rzeczypospolitej, tj. okręgu wydobywania rud cynowo-kobaltowych rejonu Gierczyna i Przecznic (Dziekoński, 1972). Mimo peryferyjności – zdawało by się – tego ustronia górskiego leżało ono przecież na skrzyżowaniu kilku szlaków wymiany doświadczeń postępu technicznego (Saksonia, Morawy, Czechy, Węgry, Słowacja i Polska) ówczesnego przemysłu górniczego, cechującego się jednakże od dawien dawna swoistym konserwatyzmem zawodowym odnośnie wprowadzania nowości. Początki górnictwa gierczyńskiego datować się mają od średniowiecza, choć brak źródeł ściśle odnoszonych do tej miejscowości. Historycy i interpretatorzy nie rozstrzygnęli, czy początki tego górnictwa wiązać należy z odkryciem wychodni przez tubylczych mieszkańców (Biebrzanie), czy z eksploatacyjną penetracją wędrownych poszukiwaczy zwanych Walonami (Geysztor, 1960). Jednakże zorganizowaną i znaczącą eksploatację rud cynowych, później kobaltowych – głównie za sprawą preferującego górnictwo magnackiego rodu Junosza-Schaffgotsch (Pol, 1848; por. też Stillfried-Rattonitz, 1860) – odnieść trzeba w tym rejonie do okresu od XVI w., z przerwami, aż do połowy XIX stulecia. Wznowił ją dopiero przemysł niemiecki (w latach bezpośrednio poprzedzających wybuch II wojny światowej) w zakresie proporcjonalnym do swych koniunkturalno-politycznych potrzeb. Wtedy to jakoby miały ulec zniszczeniu szczątki historycznego urządzenia przeniesienia napędu na powierzchnię z jednoczesnym jednak zabezpieczeniem reszty pozostałego jeszcze sprzętu (Żywirska, 1957). W okresie wojennym (1940–44) odwodniono częściowo stare zroby i podjęto próbną eksploatację (Konstantynowicz, 1957). O skali jakościowej i osprzętowieniu tych prac niewiele wiadomo, lecz obsada 10 robotników z osobami dozoru i straży daje wyobrażenie o ich przemysłowej marginalności (AAN 3/27). Zupełnie nie wiadomo o przebiegu zmian systemu administracyjno-państwowego w 1945 r. w okolicy Gierczyna (Sielezin, 2000), podczas której zapewne właśnie ta marginalność spełniła mimetyczną rolę. Dopiero w połowie 1948 r. wyszło (zaanonsowane w 1947 r.) zarządzenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprawie objęcia własności wrocławskiej

firmy „Berg- und Hütten A.G. BUHAG”, prowadzącej uprzednio działalność eksploatacyjno-górnictw. Do przejścia i kontynuowania jej prac wyznaczono wyspecjalizowane „Zjednoczone Zakłady Metali Nieżelaznych P.P.” w Katowicach (BIPROMET) (AAN 3/27). Po wyłonieniu koncepcji poszukiwań badawczych (ewentualnego złoża wtórnego) i rozeznaniu sytuacyjnym w 1950 r. porzeczano początkowo (1952 r.) (Konstantynowicz, 1957) na penetracjach poszukiwawczo-rozpoznawczych w złożu pierwotnym. Dozór ekipy BIPROMET-u w lecie 1954 r. (Żywirska, 1957) przeprowadził odwodnienie wyrobisk, a następnie przeprowadzenie ich oględzin. Wówczas to, na głębokości 53 i 61 m oraz na dnie szybu, znaleziono elementy zdekompletowanej pompy tłokowej oraz szczątki innych urządzeń, należących jak się zorientowano – do kategorii zabytków dawnej techniki. Inżynierowie Ryszard Stobbe i Jerzy Winczakiewicz sporządzili też wtedy „wstępna dokumentację znaleziska” i zawiadomili Marię Żywirską (Żywirska, 1957). Niestety dokumentacja ta, akta i korespondencja w tej sprawie zaginęły. Brak też jakiegokolwiek informacji o pobieżnym choćby udokumentowaniu (ze szkicu) miejsca, bądź miejsc odkrycia, które było by znacznie pomocne badaczom i interpretatorom. Dalej – brak istotnych wskazówek, gdzie natrafiono na pozostałe elementy, nie należące do samej pompy tłokowej. Analiza poszlak pozwala sądzić, że mogły być one na długo przedtem celowo i osobno zgromadzone w jakimś wyrobisku, bądź też wszystkie spadły na dno rzępa i tam pozostały „zakonserwowane” wodą. Na podstawie wzmiankowanej (nieodnalezionnej) wstępnej dokumentacji i własnej inwencji przeprowadził J. Winczakiewicz rekonstrukcję schematu kinematycznego „wielopiętrowej” górniczej pompy tłokowej (celowo unikamy tu określenia „wielostopniowa”, jako nieadekwatnego w terminologii technicznej; równie nieodpowiednie jest określanie pompy gierczyńskiej jako „instalacji wodociągowej”), której opis publikowała Żywirska (1957). W końcu znalezisko przetransportowano z Gierczyna do Sosnowca we wrześniu 1954 r. i poddano wstępnej konserwacji, a następnie po wyselekcjonowaniu okazowych eksponatów zmagazynowano resztę (Żywirska, 1957). Koniunkturalne zmiany kierownictwa i reorganizacyjno-lokalizacyjne (Pol, 1993) odbiły się niekorzystnie na kondycji i stanie ilościowym tych z trudem pozyskanych relikwów dawnej techniki. W okresie gwałtownej zmiany siedziby ZMG do Sielec koło Będzina część – zwłaszcza metalowych zabytków, złożonych chwilowo przed budynkiem – uległa rozproszeniu i bezpowrotnemu zaginięciu (na złom) (relacje m.in. B. Rudnickiego, J. Jarosa, W. Stadnika). Historykom kolejnym paradoksem wyda się fakt, że w okresie 1972–76, szczytowego wydawało by się rozwoju etosu górniczego (węglowego) i dalszej poprawnej działalności ZMG, zbiór uległ nieuzasadnionej, niewytłumaczalnej likwidacji (Jaros, 1976b; Rechowicz, 1977; Niemierowski, 1985; Mostowik, 1986), a budynek administrowany przez KWK „Sosnowiec” przejęła placówka spoza resortu górnictwa: Muzeum Szklą Współczesnego, której piętno sezonowości nadała gmatwanina następujących po sobie zaszczości i karuzeli stanowisk, nie zawsze korzystnych dla muzealnictwa (Dzikowski, 1982).

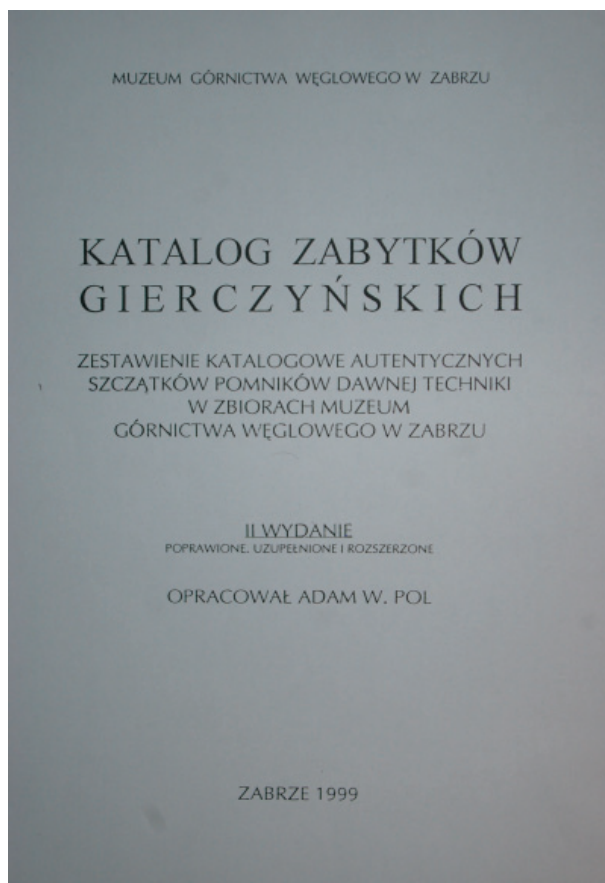
Ostateczna likwidacja ZMG w roku 1976 (dyskretną wstydlivość tego faktu potwierdza niedostępność, czy też brak jakichkolwiek akt przedmiotowych) spowodowała, iż przy niekontrolowanym „rozdrapywaniu” reprezentatywnych, a jednocześnie wartościowych eksponatów z zakresu kultury materialnej (o skali tego zjawiska mówią ocalałe inwenta-

rze ZMG) zabytki gierczyńskie – znów zapewne zdekompletowane – znalazły w końcu tymczasowy azyl w utworzonym specjalnie Dziale Przemysłu Muzeum w Zabrze (in. Muzeum Miejskie lub Regionalne, por. Dutkiewicz, 1982; Fulczyk, 1966). W Barbórkę 1979 r. powołano w Zabrzu osobne Muzeum Górnictwa Węglowego (MGW), któremu wkrótce (1980 r.) nadano osobowość prawną. Decyzją ówczesnego Ministra Kultury (znak MOZ–I–Inw. Muz. 31/81 z 09.071981) odbyło się przekazanie ocalałego zespołu zabytków gierczyńskich wraz z innymi z placu Krakowskiego na ulicę 3 Maja.

2. Inwentaryzacja zbioru i powstanie Katalogu

W trzecim kwartale 1989 r. przystąpiono stopniowo do szczegółowej inwentaryzacji (wcześniej zinwentaryzowane były cztery przedmioty) i udokumentowania eksponatów gierczyńskich, a w roku 1990-tym, z inicjatywy i polecenia K. Barszczewskiej, rozpoczęto studia nad kompletowaniem danych i materiałów do pracy nad Katalogiem (Pol, 1993). W trakcie inwentaryzacji wyodrębniono kilka niezidentyfikowanych i rozsypanych rekwizytów, które zaczęto rekonstruować i do końca 1991 r. poddano restauracji (restaurację wraz z konserwacją przeprowadzili Aurelia Knaś i Ryszard Kosiński). Pierwsze wydanie Katalogu skompletowano w końcu 1993 r. Pozycje stanowiące przedmiot Katalogu znajdują się w większej części na głównej ekspozycji, na parterze i w piwnicy (nieekspozowane) budynku MGW (Niemierowski, 1985) oraz na poziomie 170 m. Skansenu Podziemnego „GUIDO”, należącego do MGW, a położonego około 1,5 km dalej (Rudnicki i in., 1986). Nie wszystkie z tych przedmiotów są zadowolająco zakonserwowane i zlokalizowane. W Katalogu zabytków gierczyńskich (Pol, 1993) wyszczególniono 70 pozycji zinwentaryzowanych i 10 pozycji zaginionych, których było istnienie oraz możliwości odtworzenia uznano za niemal pewne i czyniące cały zbiór bardziej kompletnym. Wszystkie z nich – poza jednym emblematem (udokumentowany na widokówce barwnej wg fot. kolor. J. Byrczka, wyd. KAW, 1981, nakł. 5100 egz.) – mają charakter techniczny tj. z dziedziny zastosowań techniki. Powyższe pozycje katalogowe podzielono na następujące działy: I. części odwadniarek wyciągowo-ciągniętych, II. części odwadniarek tłokowych, III. elementy napędu odwadniarek tłokowych, IV. orurowanie i rynnny, V. elementy przewozu i wydobywania, VI. pozostałe elementy (różne i nieustalone), VII. części zaginione. Katalog zabytków gierczyńskich w swym pierwotnym wydaniu ma format A–4, liczy 46 kartek jednostronnych, nieliczbowanych, na 21 z nich zamieszczono wyobrażenia ikonograficzne (rysunki) skatalogowanych przedmiotów. Nieliczbowanie kartek spowodowane jest przewidywaniem możliwości rozszerzenia objętości Katalogu i ewentualnych zmian pierwszej edycji. Zrealizowano go techniką małej reprografii (kserokopie), a jego nakład wyznaczy zapotrzebowanie, najpewniej niewielkie. Przewidywany koszt egzemplarza Katalogu wyznaczą tylko bieżące nakłady na jego realizację (odbitki, oprawa, wysyłka). Na zawartość opracowania składają się takie elementy jak karty (emblemowa, tytułowa, dedykacyjna), spis zawartości oraz rozdziały (wstęp, zarys losów zabytków, nota wydawnicza, datowanie eksponatów, objaśnienie skrótów, część opisowa wszystkich pozycji Katalogu (z podziałem na wyżej wymienionych 7

działów) i część ikonograficzna na 20 tablicach, na których zamieszczono 75 rysunków. Ze względu na konieczność odniesienia głównych wymiarów, przydatność graficzną, łatwość odtworzeniową i aktualną użyteczność dla zilustrowania Katalogu wybrano metodę rysunkową zamiast fotograficznej. Rysunki katalogowe poszczególnych przedmiotów nie są odwzorowaniami aksonometrycznymi, lecz szkicami rysunkowymi, oddającymi wzajemne proporcje tych eksponatów. Część opisowa Katalogu zawiera jedynie niezbędne informacje, uzupełniające rysunki. Całość zbioru z Gierczyna posiada względnie pełną dokumentację inwentaryzacyjno-muzealną i jest wprowadzona odpowiednio do muzealnych jednostek rejestracyjnych (Księga Wpływów Muzealnych, tom I; Księga Inwentarzowa Muzealiów Technicznych; Księga Inwentarzowa Muzealiów Etnograficznych; Księga Inwentarzowa Zbiorów Fotograficznych; Księga Inwentarzowa Zespołów Archiwalnych; Księga Inwentarzowa Map i Rysunków Technicznych; Księga Inwentarzowa Muzealiów Artystyczno-Historycznych z przynależnymi Kartami Opisowymi, Kartami Kartoteki Magazynowej oraz Inwentarz Negatywów Pracowni Fotograficznej MGW).



Rys. 1. Strona tytułowa drugiego (uzupełnionego) wydania Katalogu Zabytków gierczyńskich.

Fig. 1. Title page of the second edition of Gierczyn Relics Catalogue.

Najistotniejszym składnikiem tej dokumentacji są sporządzone z autopsji tzw. Karty Opisowe, zawierające wstępną interpretację eksponatu wraz z nawiązującej doń bibliografią, ułatwiającą studia porównawcze.

Drugie, uzupełnione wydanie Katalogu przedstawiono w roku 1999 (Pol, 1999; rys. 1).

3. Dyskusja

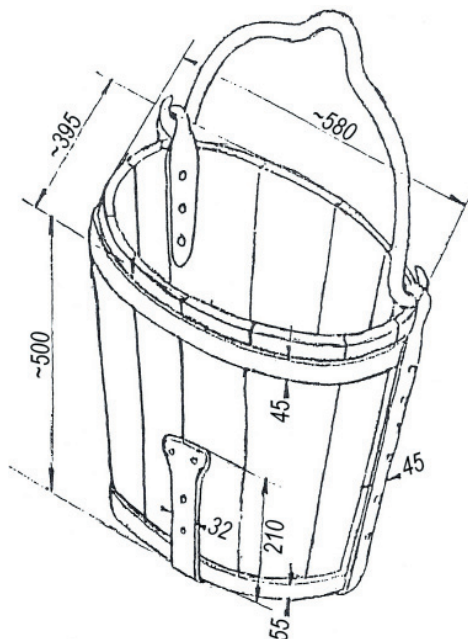
Zaprezentowane niniejszą publikacją skromne rezultaty prac nie są pozbawione niewątpliwych uchybień, zasygnalizowanych poniżej dla ewentualnej polemiki krytycznej. Daje się stwierdzić brak ładu rzeczowego w zakresie objętym ocalałym zbiorem i całością pozycji katalogowych. Tak np. kolejność inwentarzowa, wyodrębnialność czy też złożoność (zespół czy pojedynczy element) eksponatu jest w większości przypadków dość dowolna. Wynikła ona jednak z dowolności i kolejności wyboru do opisu, stopnia rozeznania tematu, pewności identyfikacyjnej, kompletności, dostępności i przeznaczenia. Z podobnych powodów mogą powstać zastrzeżenia odnośnie nazewnictwa, stanowiącego osobne zagadnienie. W tej dziedzinie dodatkowo spotykamy się niejednokrotnie z brakami, nawet błędami podstawowych odniesień, jednoznaczności bądź odmienną terminologią autorów, nie tylko polskich. Dalszą podważalną, powszechnie występującą w tego rodzaju zagadnieniach kwestią jest datowanie poszczególnych eksponatów. Dokładne wyznaczenie momentu powstania i czasokresu technologicznego użytkowania niektórych egzemplarzy jest dość trudne, aktualnie (brak odpowiednich środków finansowych w gestii MGW) wręcz niemożliwe. Zamieszczone daty odnoszą się przeważnie do czasokresów wynikłych z dziejów ośrodka gierczyńskiego i powszechniejszego, typowego dla tych przedmiotów występowania w technologii górniczej. W wielu wypadkach może to wystarczać do ogólnikowego określenia cezur czasowych, jednakże bez jednoznacznej pewności. W miarę gromadzenia dalszych danych, studiów bibliograficznych, wymiany specjalistycznych poglądów, a także rozszerzenia kolejnych wydań Katalogu da się w przyszłości wykluczyć uchybienia, ściślej oznaczyć czy skorygować wątpliwe datowania. Ewidentnym mankamentem jest nierozpoznanie pod względem funkcjonalnym kilku eksponatów. Podobnym niedostatkiem są braki wartości liczbowych rzeczywistych mas niektórych eksponatów. Wbrew pozorom w wielu przypadkach wyznaczenie – nawet teoretyczne – tych mas nie jest bynajmniej sprawą prostą, choćby ze względu na dostępność ekspozycji, niejednorodność materiału (drewna) oraz nieregularność kształtu.

W zamierzeniach, rozumianych jako quasi-program studialno-badawczy planuje się rozszerzać I wydanie Katalogu o takie rozdziały, jak personalistyka, technologia, mapo- i kartografia, terminologia (nazewnictwo) i kalendarium odniesione tematycznie do znaleziska, a także próba charakterystyki zbiorów (synteza), literatura i bibliografia przedmiotu, korespondująca z w/w. personalistyką. Opracowanie tych rozdziałów, z położeniem nacisku na ich aspekt porównawczo-ilustracyjny, jak również jednoczesne zgromadzenie „zbioru tematycznych wypisów” pozwoli – jak już wspomniano – na bardziej wyczerpujące, wnikliwsze wyznaczenie wątpliwych parametrów i należyte wyważenie

oceny zagadnienia, którego ramy aktualnie trudno określić, a tym samym – na rozszerzenie widnokregu badawczego.

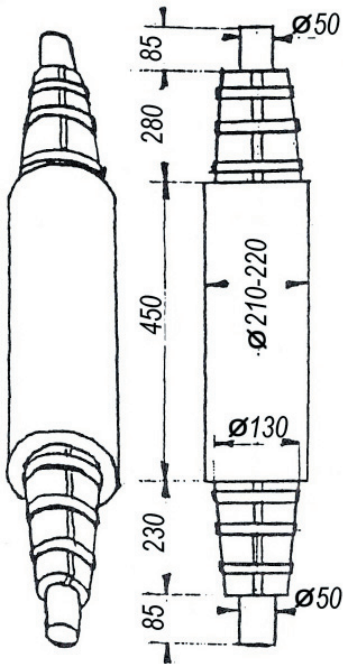
3.1. Analiza konstrukcyjna

Wśród skatalogowanych pozycji jest kilka, zasługujących na baczniejszą uwagę, szczególnie te, których proveniencja powszechnego użytkowania sięga XVII w., choć przedmioty te wytworzono zapewne w wieku XVIII. Dodać trzeba, że niektóre eksponaty, względnie ich „armatura”, wzbogacają autentyczną substancję badawczą archefaktami przemysłowymi z zakresu rękodzielniczo-rzemieślniczego nie tylko ciesielsko-bednarskiego, lecz również kowalskiego (por. np. Haisig, 1962; Kiryk, 1970) oraz odlewnictwa żelaza (por. np. Sękowski, 1983; Gardziejewski, 1954). Wybrano kilka nie opublikowanych dotąd ciekawszych pozycji katalogowych, posiadających atrakcyjną wymowę obiektywnego źródła materialnego. Interesującym reliktem, o którym wzmiankę – jako o fragmencie rury (przewodowej) – poczyniła Żywirska (1957), jest (jak to wynika z zebranych dotąd poszlak) fragment przewodnicy rurowej, czy też rury przewodniczej przed-agrikołańskiego urządzenia odwadniającego typu „paternoster” (Molenda, 1963). Nie mniej wartościowym, odrestaurowanym w zabrzańskim MGW obiektem jest raczej już mało stosowany w XVIII stuleciu owalny kubeł wyciągowy (rys. 2), którego użyteczne zalety dawały mu wtedy przewagę nad okrągłym. Stosowanie podobnego sprzętu demonstruje już w XVI w. Agricola (1557). Nie ustępują swą wymową arche-



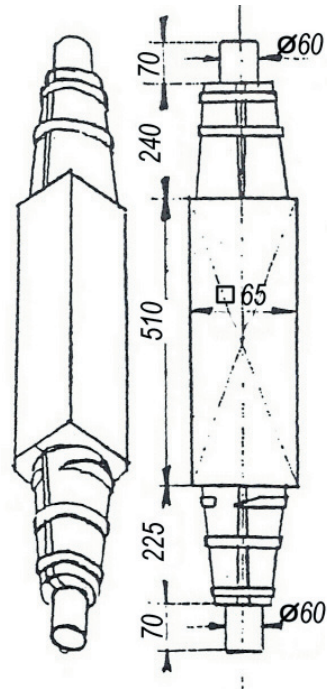
Rys. 2. Owalny kubeł wyciągowy, nr inw. MGW/TG/1796 – odrestaurowany.

Fig. 2. Oval winding bucket, the inventorial number MGW/TG/1796 – restored



Rys. 3. Wał pędny, nr inw. MGW/TG/1734
– oryginalny

Fig. 3. Driving shaft, the inventorial number
MGW/TG/1734 – genuine

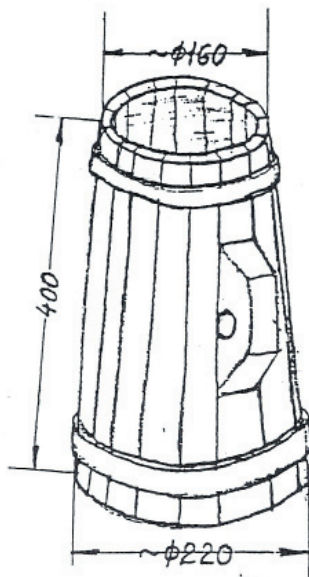


Rys. 4. Wał – bęben zwrotny, nr inw.
MGW/TG/1731 – oryginalny

Fig. 4. Shaft – reversible trommel, the inventorial
number MGW/TG/1731 – genuine

ologii przemysłowej wały pędne (rys. 3) i zwrotne (tzw. nawrotnie, rys. 4) odwadniarek wyciągowo-ciężnowych oraz – zrekonstruowane również w MGW – konwie czerpalne (rys. 5) „paternostra” łańcuchowego, znanego przed Agricolą (1557) i prezentowanego poza nim przez dawniejszych autorów (Kircher, 1664). Niestety nie ocalało ani jedno choćby ogniwo ciężna łańcuchowego, czy człon pędno-zwrotny, pozwalające na bardziej jednoznaczną rekonstrukcję tego niewątpliwie rzadkiego oryginalnego okazu dawnego urządzenia odwadniającego. Dość dobrze zachował się krążek prowadząco-toczący o średnicy 250 mm, mający przeciwdziałać niebezpiecznym miejscowym odkształceniom na wyboczenie drąga głównego.

Godzi się wspomnieć o zachowanym zbiorze fragmentów rur drewnianych, w którym występują egzemplarze o mimośrodowym ułożeniu wzajemnym obu średnic, zapewne celowym dla wyrównania ścieralności ścianek przy pochyłym zainstalowaniu rurociągu. Średnice wewnętrzne (światło, przelot) rur wykonanych z jednolitych pni modrzewiowych o średnicach 220–260 mm, łączonych wyłącznie na stożek miały wartości 100–110 mm. Długości „znormalizowanych” odcinków rurowych wynosiły około 2,5 i 3,7 m. Grupa niezidentyfikowanych, czy też nierozpoznanych pod względem funkcjonalnym przedmiotów, wyodrębniona w osobnym rozdziale będzie, jak już nadmieniono przedmiotem



Rys. 5. Konew czerpalna, nr inw. MGW/TG/1827 – odrestaurowana
 Fig. 5. Scoop pot, the inventorial number MGW/TG/1827 – restored

dalszych badań, dociekań i poszukiwań. Uznano również potrzebę wydzielenia grupy przedmiotów zaginionych z częściowym zamieszczeniem ich ikonograficznego wyobrażenia, mającego pewną unikalną wartość, skoro sam wyrób się nie zachował.

3.2. Analiza ruchowa

Z kolei nasuwa się garść subiektywnych refleksji, dotyczących się dotychczasowego stanu studiów tematycznych (Matchoss, 1909; Żywirska, 1957; Kwaśny, 1958; Dziekoński, 1972; Konstantynowicz, 1957). Wynikają one z odmiennego toku rozumowania i choć muszą uwzględniać zastane rezultaty, to jednak są bardziej poddane zasadom wnioskowania technicznego i drobiazgowej analizie konstrukcyjnej ocalałych artefaktów.

Poza niejasno wyartykułowanymi fragmentami publikacji Żywirskiej (1957) zastrzeżenie budzi para-analogia, czy też para-proweniencja znaleziska z napędem pompy, które Agricola (1557) wyodrębnia jako typ VII (błędnie przedstawione wzajemne usytuowanie korbowodu koła wodnego i napędu dźwigniowego – o niektórych błędach u Agricoli pisze np. Molenda, 1963). Poza wahaczami, „piętrowością” i rodzajem, od wieków przed Agricolą znanej pompy tłokowej brak cech identyfikacyjnych całej instalacji. Również nie stwierdzono przekonującej odpowiedniości skatalogowanych pozycji ze schematem kinematycznym J. Winczakiewicza (Żywirska, 1957), nie spotykanym dotąd – nawet koncepcyjnie – w licznych, przejranych materiałach z historii techniki (ilość części składowych – przegubów, łożysk, dźwigni itp. – czyni go wysoce skomplikowanym konstrukcyjnie, tym bardziej ruchowo).

„Wielopiętrowa” pompa górnicza w Gierczynie posiadała prosty, drągowy (żerdziowy) mechanizm uruchamiany od napędu powierzchniowego. System taki znany jest w niemieckiej literaturze przedmiotowej jako Stangenkunst, lub Schachtgestange, zastosowany jakoby po raz pierwszy w Jachymowie, w 1 poł. XVII w., wkrótce po skojarzeniu go z korbowodem koła wodnego. W pierwszej poł. XVIII w. źródłem energii było, zlokalizowane w znacznej odległości od szybu koło wodne. Korbowód przenosił energię na mechanizm drągowy połowy (powierzchniowy, poziomy – Feldkunst lub Geschleppe w niemieckiej literaturze) (Fechner, 1900), skąd za pomocą przełożenia dźwigniowego (nieznanej konstrukcji – prawdopodobnie przekładni łąkowo-dźwigniowej opisanej przez Loehneyss’a już w 1617 r.) – na pionowy mechanizm drągowy w szybie (którego szczątki odnaleziono). Dzięki wielokrotnie sprawdzonej funkcjonalności nie była to konstrukcja „zapóźniona i pierwotna” (wg Żywirskiej, 1957), a jej szerokie zastosowanie i stopniowo wprowadzane ulepszenia trwały niemal do końca XIX w. (Riedler, 1893 lub do 1870 r. wg Selbacha, 1907). Mimo ogromnego wówczas postępu technicznego projekt Dunne-mana z 1783 r. (Matschoss, 1909) był prawdopodobnie – poza eliminacją mechanizmu „drągowo-polowego” i umieszczeniem kół wodnych obok szybu – tylko ulepszonym rozwinięciem pierwotnej instalacji. Ani drogie drewno opałowe, ani sprowadzany z daleka (Wałbrzych) węgiel dla ewentualnej „machiny ogniowej” nie były bardziej opłacalne od sezonowego napędu wodnego. Niewielkie wydobycie rudy cyny pozwalało na sezonową eksploatację górniczą, przy wystarczających wówczas zasobach wody „napędowej”, którą dodatkowo można było gromadzić w specjalnych zbiornikach spiętrzających. Nawet z perspektywy doświadczeń czasowych można uznać ekonomiczno-techniczną optymalność doboru urządzenia do specyficznych warunków regionalnych.

Literatura

1. AAN 3/27 – *Archiwum Akt Nowych* sygn. nr 3/27, Warszawa.
2. AGRICOLA G., 1557, *Vom Bergckwerck XII Buecher (...)*. Wyd. H. Froben. Bazylea (reprint VEBDVfG Lipsk, 1985).
3. DUTKIEWICZ A., 1982, *Muzea Województwa Katowickiego*. Informator. Katowice.
4. DZIEKOŃSKI T., 1972, *Wydobywanie i metalurgia kruszców na Dolnym Śląsku od XIII do połowy XX wieku*. Wyd. PAN. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.
5. DZIKOWSKI J., 1982, *Muzeum szkła współczesnego w Sosnowcu*. Biul. Inf. Zarz. Muzeów i Ochr. Zab. nr 147.
6. FECHNER H., 1900, *Geschichte des Schlesischen Berg- und Hüttenwesens in der Zeit Friedrich's des Grossen, Friedrich Wilhelm's II und Friedrich Wilhelm's III. 1741 bis 1806*. Zeitschr. Für das Berg-, Hütten- und Salinen-Wesens. Bd. 48. Berlin.
7. FULCZYK J., 1966, *20 lat działalności Muzeum w Zabrze*. Rocznik Muzealny, z. 1.
8. GIERDZIEJEWSKI K., 1954, *Zarys dziejów polskiego odlewnictwa*. Warszawa.
9. GIEYSZTOR A., 1960, *Kultura śląska między IX a XIII w.* Katowice.
10. HAISIG M., 1962, *Rzemiosło kowalsko-ślusarskie na Śląsku do połowy XVIII w.* Ossolineum. Wrocław.
11. JAROS J., 1976a, *O zagadnieniach „archeologii przemysłowej”*. Kwart. Hist. Kult. Mater. nr 2. ss. 357–360.

12. JAROS J., 1976b, *Ochrona zabytków techniki w województwie katowickim*. Kroniki Miasta Zabrze Nr 9. Wyd. Muz. w Zabrzu – Tow. Miłośników Zabrza. Zabrze.
13. KIRCHER A., 1664, *Mundus subteraneus*. Amsterdam.
14. KIRYK F., 1970, *Cechowe rzemiosło metalowe*. Warszawa.
15. KONSTANTYNOWICZ E., 1957, *Problem cynonośności łupków kwarcowo-serycytowych z chlorytem w rejonie Gierczyzna-Przecznicy*. Rudy i Met. Nieżel. nr 3.
16. KWAŚNY Z., 1958, *Kilka uwag w sprawie gierczyńskiej pompy górniczej z XVIII w.* Kwart. Hist. Kult. Mater. nr 4.
17. MAJEWSKI K., 1976, *Dalsze uwagi o badaniu historii rzeczy*. Kwart. Hist. Kult. Mater. nr 1.
18. MATSCHOSS K., 1909, *Beiträge zur Geschichte der Technik und Industrie*. Jahrbuch des VDI, B. 1. Springer. Berlin.
19. MOLENDĄ D., 1963, *Górnictwo kruszcowe na terenie złóż śląsko-krakowskich do połowy XVI wieku* [w:] Geysztor A. (red.), *Studia i materiały z historii kultury materialnej*. T. XV; Pazdur J. (red.), *Studia z dziejów górnictwa i hutnictwa*. T. VIII.
20. MOSTOWIK P., 1986 – *Zespoły archiwalne w zbiorach MGW w Zabrzu*. Kwart. Hist. Kult. Mater. nr 2.
21. NIEMIEROWSKI W., 1981, *Historia gmachu „pod młotkami”*. Zabrze jakiego nie znamy (2). Głos Zabrza, nr 8.
22. NIEMIEROWSKI W., 1985, *Pod znakiem żelazka i pyrlika*. Poznaj Swój Kraj, nr 9.
23. POL A.W., 1992, *Maria Byczyńska-Żwirska (1904–1980)*. In memoriam. Luźna kartka do pionierstwa muzealnictwa górniczego w Polsce. Wiad. Górn., R. XLIII, nr. 12.
24. POL A.W., 1993, *Katalog zabytków gierczyńskich. Zestawienie katalogowe autentycznych szczątków pomników dawnej techniki w zbiorach Muzeum Górnictwa Węglowego, I wydanie*. Nakładem własnym MGW. Zabrze.
25. POL A.W., 1999, *Katalog zabytków gierczyńskich. Zestawienie katalogowe autentycznych szczątków pomników dawnej techniki w zbiorach Muzeum Górnictwa Węglowego, II wydanie poprawione, uzupełnione i rozszerzone*. Nakładem własnym MGW. Zabrze.
26. POL W., 1848, *Listy z wycieczki*. Ossolineum. Lwów.
27. STILLFRIED-RATTONITZ R., 1860, *Stammtafel und Beiträge zur älteren Geschichte der Grafen Schaffgotsch*. Berlin.
28. RECHOWICZ H. (red.), 1977, *Sosnowiec. Zarys rozwoju miasta*. Warszawa-Kraków.
29. RIEDLER A., 1893, *Eine Studienreise nach dem Westen Amerikas*. Zeitschr. d. VDI, Bd. 37, Heft 32, 33.
30. RUDNICKI B., SĘKOWSKI K., KROKOSZ J., 1986, *Dziewiętnastowieczne rurociągi w zabytkowej kopalni węgla kamiennego Guido w Zabrzu*. Kwart. Hist. Nauki i Techn. nr 1.
31. SELBACH K., 1907, *Illustrierte Handlexicon des Bergwesens*. Lipsk.
32. SĘKOWSKI K., 1983, *Początki odlewnictwa żeliwa w Polsce*. Kraków.
33. SIELEZIN J.R., 2000, *Polityka polskich władz wobec ludności niemieckiej na terenie Kotliny Jeleniogórskiej w 1945 r.* Śląski Kwart. Hist. Sobótka, rocznik LV, nr 1.
34. WIŚLICKI A., 1979, *O wewnętrznej historii techniki*. Kwart. Hist. Kult. Mater. nr 3.
35. ŻYWIRSKA M., 1957, *Górnicza pompa odwadniająca z XVIII wieku z Dolnego Śląska. Odkrycie urządzenia odwadniającego w Gierczyźnie. Gierczyńska kopalnia rud cynowych w XVI–XVIII w. Rekonstrukcja techniczna urządzenia. Geneza zabytku*. Kwart. Hist. Kult. Mater. nr 1.
36. ŻYWIRSKA M., 1958, *10 lat Związkowego Muzeum Górniczego*. Wyd. Górniczo-Hutnicze. Katowice.

INFORMATION ABOUT *GIERCZYN RELICS CATALOGUE*

Gierczyn Relics Catalogue is result of archeological works, printed in 1993 (2nd edition 1999). In article are presented history and the present state of preservation find group – relics of old mining technology, which were fund in 1957 in time of research-identification works in shaft in former mine in Gierczyn.